

Wywiadu dla Sky Sport, udzielił także po wczorajszej kolacji serbski napastnik Adem Ljajić. Rozmawiał m.in. na temat swojego samopoczucia w Romie i przyszłej konfrontacji, ze swoim idolem - Kaką.

Niestrzelone gole?

- To jest piłka. Wiem jak powinienem pracować. Chcę to udowodnić. Mamy nadzieję, że to przyniesie wyniki. Jestem szczęśliwy z wszystkiego co się dzieje i z moich występów. Nie miałem szczęścia przy moich szansach. Nie mogłem strzelić gola. Chcę ciężko pracować i to poprawić.

Scudetto?

- Mówiłem wiele razy, że myślimy z meczu na mecz. Przed końcem zobaczymy co się stanie.

Szczęśliwy z bycia tutaj?

- Bardzo szczęśliwy. Czuję się dobrze, lepiej z dnia na dzień. Wciąż nie jestem wykorzystywany do wszystkiego, ale jest mi dobrze. Myślę, że dobrze wybrałem. Chcę tu zostać długo i zrobić coś dobrego.

Kto ci zaimponował w szatni?

- Nie spodziewałem się tak wspaniałej grupy. Mamy świetną drużynę z dobrymi piłkarzami. To bardzo pomaga na boisku. Jesteśmy wszyscy razem. Chcemy się poprawiać każdego dnia i robić wszystko dobrze.

Milan?

- To bardzo ważny mecz. Oni nie mają dobrych wyników, ale są silną drużyną. Wiemy, że można się spodziewać ciężkiego meczu. Chcemy zagrać jak zawsze, mamy nadzieję na wynik.

Kaka?

- To mój idol. Jest bardzo mocnym graczem, mistrzem. Cieszę się na grę przeciwko niemu. Chcę go zobaczyć na murawie.

Autor: SIRer